Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 58.314

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 32 (2953) Wtorek, 7. II. 1961 r. Cena 50 gr

Samoloty francuskie dla Czombego

LONDYN (PAP) 6. 2.

Kolonizatorzy nie zaprzestają udzielania pomocy wojskowej swym marionetkom w Kongo. Wraz z utworzeniem „legionu cudzoziemskiego", do którego zwerbowano setki belgijskich, francuskich, włoskich i zachodnioniemieckich najemników, samozwańczy „prezydent" Katangi, Czombe otrzymuje najnowocześniejsze uzbrojenie, m. in. samoloty wojskowe.

Korespondent angielskiej gazety „Daily Mail", Arthur Cook pisze z Leopoldville, że Czombe otrzymać ma w tym tygodniu kilka francuskich myśliwców odrzutowych typu „Mystere".

Zakupienie 4 samolotów — pisze „Daily Mail" — za 375 tys. funtów szterlingów finansowane jest przez belgijskie towarzystwo Union Miniere. Dostawą samolotów z Tuluzy do Katangi zajęło się pewne amerykańskie towarzystwo lotnicze.

Przed Kongresem Techniki

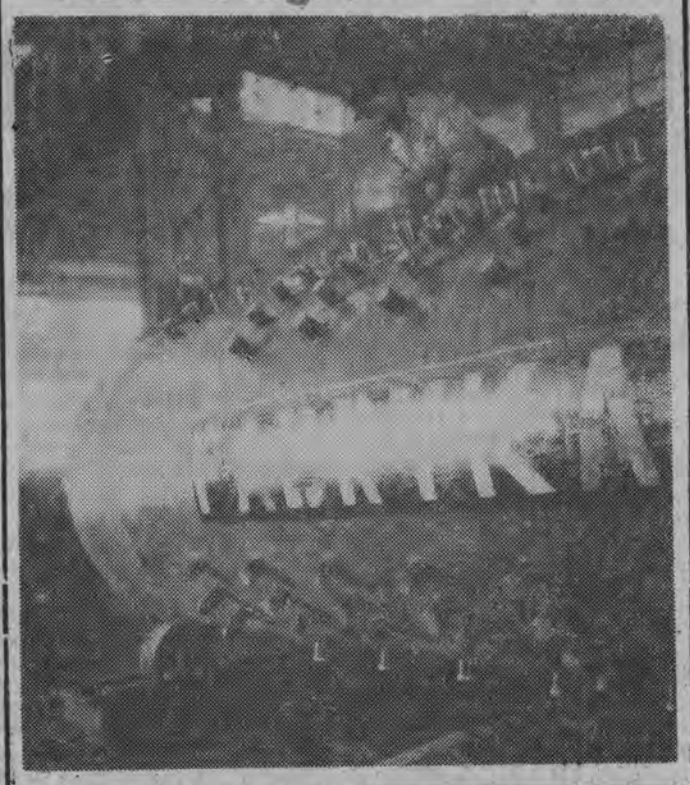

Fabryka Kotłów w Raciborzu produkuje dla kombinatu paliwowo - energetycznego w Turoszowie.

Fabryka zalicza się do największych zakładów tego typu w Europie. Produkuje kotły wodno-rurkowe i wysokoprężne, m. in. dla nowej elektrowni w Turowie.

Każdy z kotłów przeznaczonych dla Turowa ma ok. 60 m wysokości, a dla przewiezienia wszystkich jego części potrzeba ponad 300 wagonów kolejowych.

NA ZDJĘCIU: ostatnie prace przed wysyłką do Turoszowa wałczaków tj. zasobników wody i pary.

CAF — fot. Seko

Już 2500 zgłoszeń na Targi Krajowe

19 marca otwarte zostaną w Poznaniu VII Wiosenne Targi Krajowe. Zainteresowanie tą poważną imprezą handlową jest duże — dotychczas od wystawców wpłynęło już przeszło 2.500 zgłoszeń.

Nowe orędzie Kennedy'ego

WASZYNGTON (PAP) 6. 2.

Prezydent Kennedy przedstawił w poniedziałek Kongresowi USA specjalne orędzie na temat bilansu płatniczego Stanów Zjednoczonych i amerykańskich zapasów złota.

Kennedy stwierdza, że w ciągu ostatnich trzech lat bilans płatniczy USA zamykał się deficytem, co powodowało stała ucieczkę złota z kraju. „Sytuacja, jaka powstała — pisze Kennedy — usprawiedliwia nasze zaniepokojenie..."

Przypomniawszy, że w okresie od 1951 do 1957 roku deficyt bilansu płatniczego USA wynosił średnio miliard dolarów rocznie prezydent zaznacza, iż w okresie 1958—1959 deficyt ten wzrósł bardzo poważnie — do 3,5 miliarda dolarów w 1958 i do 3,8 miliarda — w r. 1959. W roku ubiegłym deficyt amerykańskiego bilansu płatniczego utrzymał się na poziomie 3,8 miliarda dolarów.

Kennedy proponuje następnie szereg kroków, które, jego zdaniem, powinny zlikwidować „ciągły deficyt w bilansie płatniczym USA i powstrzymać ucieczkę złota".

Prezydent wzywa do „maksymalnego rozszerzania eksportu USA".

Wspominając o polityce USA w dziedzinie pomocy gospodarczej prezydent oświadczył: „nasze programy pomocy gospodarczej dla zagranicy realizuje się obecnie w ten sposób, aby główny nacisk kłaść na dostarczanie towarów amerykańskich...

Kennedy zaproponował też by ograniczyć wydatki personelu wojskowego za granicą, na turystykę i na zakup artykułów trwałego użytku. Wypowiedział się również za zbadaniem możliwości zmniejszenia kosztów zaopatrywania i transportowania wojsk USA stacjonujących poza granicami kraju.

W Warszawie rozpoczął obrady
VII Kongres SD
W imieniu PZPR przemówienie powitalne wygłosił Wł. Gomułka

WARSZAWA (PAP) 6. 2.

6 bm. w gmachu Filharmonii Narodowej w Warszawie rozpoczął się VII Kongres Stronnictwa Demokratycznego. W obradach, które potrwają 3 dni udział bierze ponad 500 delegatów wojewódzkich organizacji Stronnictwa z całego kraju. Ponadto obradom przysłuchuje się ponad 100 działaczy SD z Warszawy i poszczególnych województw.

Wielka sala Filharmonii została odświętnie udekorowana. W głębi — ponad stołem prezydialnym wielki biały orzeł, a pod nim sztandary CK SD i terenowych organizacji Stronnictwa.

Ok. godz. 9.30 witani burzliwymi oklaskami delegatów wchodzą na salę zaproszeni goście: członkowie Biura Politycznego KC PZPR **W. Gomułka, J. Cyrankiewicz i A. Zawadzki**, członkowie NK ZSL: **S. Ignar, Cz. Wycech, B. Podedworny i J. Ozga-Michalski, K. Banach i J. Olszyński**, członkowie Rady Państwa i rządu, przedstawiciele władz naczelnych, organizacji społecznych.

Na Kongres przybyły delegacje Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej oraz Liberalno - Demokratycznej Partii Niemiec.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego CK SD prof. St. Kulczyńskiego przemówienie powitalne w imieniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wygłosił W. Gomułka. (Skrót przemówienia tow. Gomułki zamieszczamy na str. 2).

W czasie przedpołudniowych obrad referat polityczno - sprawozdawczy wygłosił prof. Kulczyński.

Z wędrówek po kraju

Ratusz w Jaworze (woj. wrocławskie).

CAF — fot. Woloszczuk

Trzecia sesja afrykańskiej komisji gospodarczej ONZ

6 bm. w Addis Abebie rozpoczęła się trzecia sesja afrykańskiej Komisji Gospodarczej ONZ (ECA).

Głównym przedmiotem obrad konferencji jest problem rozwoju gospodarczego krajów afrykańskich oraz pomocy gospodarczej i technicznej dla tych krajów.

W konferencji, w roli obserwatora, bierze również udział delegacja polska, na której czele stoi ambasador Jerzy Michałowski, dyrektor generalny MSZ.

Premier Chruszczow przesłał list do uczestników konferencji, w którym życzy im sukcesów w dziele podnoszenia poziomu gospodarczego krajów Afryki.

2.057 mln zł pochłonęła powódź w r. ub.

WARSZAWA (PAP) 6. 2.

6 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego, na którym omówiono działalność Komitetu w roku ubiegłym.

W lecie ub. roku nasz kraj przeżył klęskę powodzi w skali, jaka w bieżącym stuleciu nie była notowana. Straty spowodowane na terenie 14 województw oblicza się na ponad 2.057 mln zł.

4-16 grudnia br. Kongres SFZZ

BERLIN (PAP) 6. 2.

W niedzielę zakończyła swe prace obradująca w Berlinie sesja Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych. Na sesji powzięto uchwałę w sprawie zwołania V Światowego Kongresu Związków Zawodowych do Moskwy w dniach od 4 — 16 grudnia 1961 r.

Sesja uchwaliła rezolucję ogólną, oświadczenie w sprawie pogwałcenia praw związkowych w Afryce, oświadczenie o sytuacji w Laosie, rezolucję o solidarności z Kubą, rezolucję w obronie patriotów irackich oraz przeciwko pogwałceniu praw i swobód związków zawodowych w Iraku.

POGODA

DZIŚ pochmurno z przejaśnieniami, w godzinach południowych przelotne opady śniegu z deszczem lub deszczu. Mglisto. Temp. maksym. ok. +4 st. Wiatry umiarkowane okresami silne, południowe i południowo-zachodnie.

JUTRO chmurno, przelotne opady. W dalszym ciągu ciepło.

Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych

Pierwsi zwycięzcy w konkurencjach narciarskich

W poniedziałek odbyły się w Zakopanem pierwsze konkurencje Zimowej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych w narciarstwie — bieg na 30 km oraz slalom specjalny.

Klasą dla siebie w tym biegu byli zawodnicy radzieccy, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca. Z Polaków najlepiej pobiegł **Figura** zajmując piąte miejsce.

Wyniki: 1. Waganow (ZSRR) — 1.42,32,2, 2. Gubin (ZSRR) — 1.44,41,9, 3. Terentiew (ZSRR) — 1.45,03,6, 4. Jerabek (CSRS) — 1.47,22,1, 5. Figura (Polska) — 1.48,15,3.

Natomiast podwójnym sukcesem Polaków zakończył się slalom specjalny, który rozegrany został w kotle Kasprowego Wierchu przy wyjątkowo sprzyjających warunkach atmosferycznych. Nasi reprezentanci, zdecydowanie przewyższali swoich przeciwników.

Wyniki: 1. Ciaptak (Polska) — 1.03,9, 2. A. Czarniak (Polska) — 1.07,1, 3. Balan (Rumunia) — 1.08,2. (Let)

Po nowym sukcesie nauki radzieckiej

Cały świat podziwia wystrzelenie sputnika-giganta

Informacje o nowym wielkim sukcesie radzieckich uczonych i techników zajmują czołowe miejsca na pierwszych kolumnach całej prasy światowej. Wszystkie dzienniki podkreślają olbrzymi ciężar nowego sztucznego satelity Ziemi, jak również fakt, że cała aparatura umieszczona na jego pokładzie funkcjonuje normalnie.

NOWY JORK (PAP) 6. 2.

Dziennik „New York Herald Tribune" zamieścił informacje o wystrzeleniu nowego radzieckiego sputnika pod wielkim tytułem „Rosja wprowadziła na orbitę 7-tonowego satelitę. Nowa, wielostopniową rakietą wyniósł w przestworza największy sztuczny księżyc". Przytaczając słowa prezydenta Kennedy'ego iż ZSRR „wyprzedza Stany Zjednoczone pod względem możliwości wprowadzania na orbitę wielkich satelitów" dziennik „New York Times" pisze: „pod koniec tygodnia słowa te zostały w sensacyjny sposób potwierdzone. Wczoraj Rosja wprowadziła na orbitę sztucznego satelitę o wadze 14 tysięcy funtów".

PARYŻ (PAP) 6. 2.

Francuski dziennik „Journal de Dimanche" szczególną uwagę poświęca olbrzymiej masie nowego radzieckiego sztucznego satelity. Dla porównania dziennik zamieszcza rysunek przedstawiający 6 lekkich samochodów związanych ze sobą Stany Zjednoczone — pisze dziennik — pozostały w tyle co najmniej o 3 lata za Związkiem Radzieckim w dziedzinie konstrukcji i wystrzeliwania rakiet kosmicznych.

„Wystrzelenie radzieckiego sztucznego satelity Ziemi — głosi komentarz agencji France Presse — świadczy o sile rakiet, będących w

Ciąg dalszy na str. 2

Spotkanie „okrągłego stołu" Wschód–Zachód zakończone

WARSZAWA (PAP) 6. 2.

5 bm. w godzinach wieczornych zakończyło się w Warszawie spotkanie „okrągłego stołu" Wschód — Zachód, w którym udział wzięło szereg wybitnych polityków, parlamentarzystów i intelektualistów z 15-tu krajów Europy i Ameryki.

Po zakończeniu obrad, w późnych godzinach wieczornych 5 bm. odbyła się konferencja prasowa, w czasie której przewodniczący spotkania, senator H. Rolin (Belgia) poinformował dziennikarzy o jego celach i wynikach.

Senator Rolin podkreślił na wstępie, że obecne spotkanie „okrągłego stołu" odbyło się, tak jak i kilka poprzednich, z inicjatywy szeregu polityków, działaczy i intelektualistów reprezentujących zarówno kraje socjalistyczne, jak i zachodnie — kapitalistyczne. Spotykając się w Warszawie pragnęli oni skonfrontować swoje punkty widzenia na tematy aktualnych zagadnień międzynarodowych oraz możliwości położenia kresu zimnej wojnie.

Większość uczestników spotkania to parlamentarzyści. W czasie obrad warszawskich wszyscy oni wyrażali tylko własne poglądy.

W wyniku spotkania przyjęto jednomyślnie szereg konkluzji.

489 miliardów papierosów wypalono w USA w r.ub.

NOWY JORK (PAP) 6. 2.

Mimo podwyżki cen wyrobów tytoniowych i wzrastającej liczby ostrzeżeń, że tytoń szkodzi zdrowiu, Amerykanie wypalili w roku 1960 rekordową ilość papierosów.

Jak podał sekretariat rolnictwa USA, w roku ubiegłym wypalono w Stanach Zjednoczonych ponad 489 miliardów papierosów, tj. o 21,5 miliarda sztuk więcej, niż w roku 1959.

Z uroczystości otwarcia Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych

NA ZDJĘCIU: w czasie uroczystości otwarcia I Zimowej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych na stadionie pod Krokwią w Zakopanem. Przemawia naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw uczestników Układu Warszawskiego, marszałek ZSRR Andrej Greczko. Z prawej — minister Obrony Narodowej gen. broni Marian Spychalski.

CAF — telefoto

Przemówienie Władysława Gomułki na VII Kongresie Stronnictwa Demokratycznego

(Skrót)

Partia Wasza — Stronnictwo Demokratyczne przeżywa doniosłe wydarzenie — odbywa swój VII Kongres Stronnictwa Demokratycznego. Pozwólcie, że z tej okazji w imieniu Komitetu Centralnego naszej partii Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej złożę Wam i wszystkim członkom Waszego Stronnictwa gorące pozdrowienia oraz najlepsze życzenia dla Waszego Kongresu.

Stronnictwo Demokratyczne jest sojusznikiem naszej partii, stanowi ważną część składową Frontu Jedności Narodu, który skupia wszystkie siły społeczne stojące na gruncie socjalizmu.

Wspólnym szlakiem maszerujemy od wielu lat. Wspólnie w marszu tym wydeptaliśmy nową, dziś już historyczną drogę rozwoju narodu polskiego.

Trzy partie polityczne — Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne — stworzyły kościec Frontu Jedności Narodu, ukształtowały polityczną rzeczywistość kraju i narodu. Wspólnym naszym dziełem jest Polska Ludowa. Wspólnym fundamentem, na którym opieramy naszą działalność jest socjalizm. W tym równoprawnym trójzłonie partyjnym, połączonym jednością celów i działania w zwartą jedność polityczną partia nasza spełnia wyznaczoną jej przez historię rolę kierownika budowy socjalizmu.

Cenimy sobie wysoko harmonijną współpracę z partiami i sojuszniczymi i ich wkład w budowę socjalizmu. Dlatego też przywiązujemy wielką wagę do dzisiejszego VII Kongresu waszego Stronnictwa, widzac w nim nowy, twórczy czynnik, który przyczyni się do zwiększenia naszych wspólnych sił w pracy i walce o nasze wspólne cele na najbliższą przyszłość.

Nasze cele są celami narodu. Wytyczyliśmy je w naszym podstawowym programie działania — w nowym planie pięcioletnim na lata 1961—1965. Realizacja tego programu oznaczać będzie nowy wielki krok naprzód na drodze budowy socjalizmu w naszym kraju.

U wrót nowej pięciolatki stanęliśmy z pięknym dorobkiem naszej pracy i pracy całego narodu za ubiegłe lata Polski Ludowej. Zwiększyliśmy kilkakrotnie moc produkcyjną naszego przemysłu, rozbudowaliśmy szeroko ekonomikę naszego kraju. Na tej bazie dokonaliśmy wielkiego postępu we wszystkich dziedzinach życia. Polska dzisiejsza różni się głęboko od Polski wczorajszej, międzywojennej.

Wszystko zmieniło się na lepsze i ciągle się zmienia na coraz lepsze. Socjalizm nie tylko przekształcił naszą ekonomikę, rozbudował oświatę i kulturę, ubezpieczenia społeczne i instytucje socjalne, lecz także wrósł i wrasta coraz głębiej w duszę narodu, w świadomość społeczną człowieka.

Nasze społeczeństwo już nigdy nie pogodziłoby się z tym, co ma miejsce przy kapitalizmie: z bezrobociem — z bezczynnymi zakładami pracy, z przemysłem i całym życiem gospodarczym w prywatnych rękach monopolii kapitalistycznych, z państwem — na służbie klas posiadających jako narzędziem ich panowania, z tym, że wywarzany pracą milionów dochód narodowy w lwiej części przywłaszczany był przez nielicznych garstkę kapitalistycznych magnatów.

Rozwój rzemiosła wymaga dalszej poprawy na odcinku szkolenia uczniów, których ilość powinna znacznie wzrosnąć — z około 48 tys. wg stanu z 1960 r. — do około 90 tys. w roku 1965. Obecnie jeden uczeń przypada na 5 rzemieślników. Stan ten jest wysoce niezadowalający.

Państwo sprzyja rozwojowi rzemiosła i stwarza po temu dogodne warunki. Nowym tego wyrazem jest uchwała rządu z 9 czerwca ub. roku w sprawie rozwoju usług dla ludności. Uchwała przewiduje m. in. stosowanie określonych preferencji podatkowych dla rzemiosł usługowych i rozszerza ulgi podatkowe z tytułu szkolenia uczniów i doskalania młodych rzemieślników. Nastąpiła znaczna poprawa w zaopatrzeniu materiałowym rzemiosła ze strony państwa. Zaopatrzenie to było w 1960 roku prawie pięciokrotnie wyższe niż w roku 1956. Wzrosła również poważnie pomoc kredytowa dla rzemiosła, osiągając w roku ub. kwotę ponad 240 mln złotych, co w pełni zaspokoiło potrzeby rzemiosła. Wszystko to świadczy, że państwo popiera zdrowy rozwój rzemiosła. Zwalczamy tylko elementy spekulanckie, które chcą osiągać łatwe i wysokie zarobki przy pomocy różnych niedozwolonych pośrednich, kombinacji i oszustw podatkowych. Dotyczy to szczególnie tzw. nowego rzemiosła, który nie ma nic wspólnego z zawodowym rzemieślniczym. Rzemiosło powinno się oczyścić z tego rodzaju elementów.

Rozwijanie rzemiosła zgodnie z potrzebami społeczeństwa — to poważne zadanie władz naczelnych, rad narodowych, Komitetu Drobnej Wytwórczości, organizacji rzemieślniczych. Wiele w tym zakresie dopomóc może również wasze Stronnictwo.

Obywatele delegaci! Potrzeby kraju i narodu są przedmiotem naszej wspólnej troski, leżą u podstaw naszej działalności. Nasza polityka wszechstronnego rozwoju kraju znajduje pełne poparcie całego społeczeństwa. Równie powszechne i gorące poparcie narodu znajduje nasza polityka zagraniczna przepojona dążeniem do odprężenia międzynarodowego, usunięcia niebezpieczeństwa wojny i zapewnienia narodom trwałego pokoju. Zarówno bowiem dla narodu polskiego jak i dla wszystkich narodów Europy i całego świata nie ma w naszych czasach sprawy ważniejszych jak sprawa pokoju i pokojowego współistnienia państw bez względu na ich system społeczny.

Ubiegłoroczna historyczna Narada Moskiewska Komunistycznych i Robotniczych Partii 81 krajów świata wskazuje w swych dokumentach wszystkim narodom drogę do zapewnienia pokoju. Rola najważniejsza, decydująca przypada krajom obozu socjalistycznego, a głównym orężem naszej walki o pokój jest rozbudowa potencjału produkcyjnego. My cieszymy zwycięskie kapitalizm nie w drodze napaściowej wojny. Różne rzawsze była, jest i pozostanie obiektywnie światem kapitalistycznym. Zbrojenia zagrażają ludzkości niezmiernie groźnymi zbrojeniami. Bezpośrednie wydatki wojenne 12 krajów paktu atlantyckiego w ciągu 12 lat, tj. w latach 1949 — 1960, pochłonęły ok. 620 mld dolarów. Równocześnie w krajach tych milony ludzi żyją w biedzie, a w zacofanych ekonomicznie krajach systemu kapitalistycznego setki milionów ludzi cierpią głód i skrajną nędzę.

Mimo, że niebezpieczeństwo wojny jest wciąż aktualne, minął już bezpowrotnie czas, kiedy imperializm mógł dowolnie decydować o wojnie lub pokoju. Światowy system socjalistyczny stoi na straży pokoju i staje się coraz bardziej decydującym czynnikiem rozwoju ludzkości. Przyczyniła się do tego również i nasza praca, praca całego narodu polskiego. Realizując nasze plany rozwoju kraju, pogłębiając świadomość socjalistyczną w narodzie, wzmacniając jedność obozu socjalistycznego zwiększać będziemy nasze własne bezpieczeństwo i nasz wkład w dzieło światowego pokoju.

Z tym programem staniemy też przed narodem w zbliżających się wyborach do Sejmu i Rad Narodowych. Staniemy z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku w minionych czterech latach, jakie upłynęły od ostatnich wyborów sejmowych oraz z poczuciem odpowiedzialności za te zadania, które stawiamy przed sobą i przed narodem na najbliższe lata.

Nasz plan 5-letni stwarza szerokie możliwości dla pracy i samodzielnej inicjatywy, dla twórczej myśli i działania zarówno członków naszej partii, jak i członków Stronnictwa Demokratycznego, Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, dla działaczy bezpartyjnych, dla wszystkich patriotów Polski. Do jego realizacji przyczyni się też niewątpliwie wasz Kongres.

Po nowym sukcesie nauki radzieckiej

Ciąg dalszy ze str. 1

posiadaniu Związku Radzieckiego. Wystrzelenie nowego satelity wykazuje wyraźną w tej dziedzinie wyższość Rosjan nad Stanami Zjednoczonymi".

TOKIO (PAP) 6. 2.

Mimo, iż informacja o wystrzeleniu w ZSRR ciężkiego sztucznego satelity Ziemi nadeszła do Japonii późno w nocy, kiedy wszystkie dzienniki znajdowały się już w druku, mieszkańcy Tokio dowiedzieli się w niedzielę rano o nowym wielkim sukcesie radzieckich uczonych i techników. Największe dzienniki zdążyły jeszcze zamieścić tę informację na czołowych miejscach. Wystrzelenie nowego radzieckiego sputnika poświęcono także pierwsze poranne komunikaty radia i telewizji.

Naukowy komentator agencji Kyodo, stwierdził, że uczeni radzieccy prowadzą skrupulatnie przygotowanie do lotu człowieka w Kosmos". Komentator zwrócił uwagę na dokładność obliczeń, które pozwoliły na umieszczenie sputnika na wyznaczonej orbicie.

RZYM (PAP) 6. 2.

Dziennik „Messaggero" zamieszcza obszerną korespondencję z Moskwy, w której pisze między innymi: „podobnie jak w poprzednich sputnikach radzieckich, tak i w wystrzelonym ostatnio uderza jego olbrzymia masa". Jednakże tym razem zostały pobite wszystkie rekordy. Ciężar 6,5 tony pozwala przypuszczać, iż na satelitach tego rodzaju mogą się znajdować laboratoria, pomieszczenia dla załogi i skomplikowana aparatura elektroniowa. Jest to ważny moment walki o opanowanie Kosmosu.

Masa nowego radzieckiego satelity jest tak wielka — pisze komentator naukowy dziennika „Paeze" — że wprawia w zdumienie naukowców na Zachodzie. Jest rzeczą jasną, że radziecka technika rakietowa posiada takie środki, których jeszcze nie znają na Zachodzie i które zapewniają jej olbrzymią przewagę.

BUDAPESZT (PAP) 6. 2.

Dziennik „Nepszabadsag" pisze o wystrzeleniu nowego sputnika radzieckiego jako o nowym, bezprzykładnym zwycięstwie nauki radzieckiej. Dziennik ze szczególnym uznaniem mówi o olbrzymiej wadze sputnika, która „przekracza wszelkie wymysły fantazji". Moskiewski korespondent tego dziennika Istwan Szabo podkreśla, że masa nowego sztucznego satelity prawie 80-krotnie przekracza masę pierwszego sputnika, wystrzelonego zaledwie przed trzema laty i czterema miesiącami.

LONDYN (PAP) 6. 2.

Wystrzelenie nowego, ciężkiego satelity Ziemi świadczy o tym, że Rosjanie podejmują kolosalne wysiłki w celu realizacji planów podróży człowieka w Kosmos — oświadczył dyrektor brytyjskiego obserwatorium astronomicznego „Jodrell Bank" prof. Lovell. Oświadczył on, że w ciągu najbliższych dni pracownicy naukowi tego obserwatorium prowadzić będą obserwacje radzieckiego sputnika.

MOSKWA (PAP) 6. 2.

Astronom radziecki I. Szewliakow zwraca uwagę na wielką moc rakiety, która wyniosła na orbitę okołoziemską nowego sztucznego satelitę Ziemi. W artykule zamieszczonym w dzienniku „Trud" uczony podkreśla, iż aby wystrzelić w Kosmos przedmiot o wadze choćby tylko kilku kilogramów, potrzeba rakiety o znacznej sile. Obecnie zaś, waga sputnika ulegia zwiększeniu o prawie 2 tony w porównaniu z drugim radzieckim statkiem kosmicznym. Znaczy to, iż radzieccy uczeni i inżynierowie osiągnęli nowy wielki sukces w dziedzinie rozwoju techniki rakietowej.

„Akcja 300" zakończona wylosowano 29 nagród

W dniu wczorajszym, 6 bm., w sali konferencyjnej Oddziału Wojewódzkiego Powszechnej Kasy Oszczędności odbyło się publiczne losowanie nagród rzeczowych wśród uczestników ogłoszonego w październiku ub. roku konkursu upowszechnienia oszczędności, znanego pod nazwą „Akcja 300".

W losowaniu uczestniczyło 137.086 losów, z których każdy reprezentował wkład 300-złotowy. Ogółem mieszkańcy naszego województwa, biorący udział w konkursie upowszechnienia oszczędności, zadeklarowali kwotę 56.628.648 zł.

Wśród uczestników konkursu rozlosowano 29 nagród rzeczowych, w tym m. in.: motocykl WFM, lodówkę, radio, pralkę, rower, odkurzacz, zegarek, aparaty fotograficzne, teczki itp. Ogólna wartość nagród zamknęła się kwotą 22.916 zł. (h)

Obniżka cen jaj

WARSZAWA (PAP) 6. 2.

Z dniem 7 bm. obniżone zostają ceny detaliczne jaj chłodniczych z 1,80 na 1,60 zł za sztukę i jaj wapnowanych z 1,50 na 1,30 zł za sztukę.

NASI CZYTELNICY PISZĄ

Kto znał Piotra Siergiejewicza Bołabkina

Ten list nadszedł ze Związku Radzieckiego. Adresowała go Anna Siergiejewna Bołabkin, zam. w mieście Iwanowo, Pogranicznyj Zaułek 13 m. 3. Poszukuje ona swego brata. Oto fragment listu:

Piotr Siergiejewicz Bołabkin, urodz. w 1919 r. służył w latach 1940—1941 r. w wojsku w Białymstoku. 22 lipca 1941 r. powinien był być zdemobilizowany, ale w związku z rozpoczęciem się wojny słuch o nim zaginął.

OD REDAKCJI: Zwracamy się z apelem do mieszkańców Białegostoku, może ktoś z Was znał żołnierza Czerwanej Armii o nazwisku Piotr Siergiejewicz Bołabkin, może wie co się z nim stało. Prosimy o informacje. Przekażemy je siostrze, która na te wiadomości czeka z niecierpliwością.

Po raz drugi o dobrym listonoszu

Otrzymaliśmy już drugi z kolei list mówiący o dobrej pracy listonosza z poczty Kobylin-Borzymy — Czesława Makowskiego.

Zanim Makowski nie objął naszego terenu — piszą nasi Czytelnicy — rzadko kiedy można było zobaczyć listonosza we wsi i niewielu ludzi prenumerowało wówczas czasopisma. Ale kiedy Makowski zaczął obsługiwać nasz teren, sytuacja radykalnie się zmieniła. Teraz już wielu mieszkańców wsi Sikory-Bartkowięta prenumeruje prasę, a listonosz Makowski doręcza nam ją codziennie mimo tego, że od urzędu pocztowego w Kobylinie jest do naszej wsi ponad 6 km polnej, błotnistej drogi.

OD REDAKCJI: List podpisał sołtys Wędołowski i kilku mieszkańców wsi Sikory-Bartkowięta. Uważamy więc, że listonosz Czesław Makowski zasłużył sobie na serdeczne słowa uznania.

Żądają zlikwidowania pijackiej meliny

Chyba wszystkie kobiety ze wsi Białosuknie, pow. Mońki, podpisały ten list do redakcji. Żądają one kategorycznie zlikwidowania meliny pijackiej, w jaką przeistoczył się w sklep gromadzki w ich wsi. Oto co piszą:

Po naszej interwencji nie ma żadnej poprawy i sklepowy, Mońko, w dalszym ciągu sprzedaje wódkę po zamknięciu sklepu, w nocy i w niedziele. Sklepowy Mońko udziela ponadto kredytu i pije wódkę na tamborowo. Ma nawet zeszyt, w którym zapisuje długi dłużników. Żyjemy nadzieją, że sprawa będzie jakoś załatwiona. Wymagamy od was, ażebyście zniedli całkowicie sprzedaż napojów alkoholowych w naszym sklepie we wsi Białosuknie, pow. Mońki. Władze powinny mieć litość nad nami i nad naszymi dziećmi. Rozumieją chyba jaką krzywdę przynosi wódka. Ratujcie nas, prosimy bardzo, zabierzcie od nas alkohol, a na pewno będziemy żyć szczęśliwie i spokojnie.

OD REDAKCJI: Sprawa jest niezmiernie pilna. Tobie zwracamy na nią uwagę władz powiatowych w Mońkach. Nie można tolerować takiego sklepu i takiego sklepowego, który przekształcił go w melinę pijacką, gdzie dostaje się wódkę nawet na kredyt. Przyłączamy się do żądań kobiet ze wsi Białosuknie i czekamy na natychmiastową reakcję czynników powiatowych.

Nos dla tabakiery, czy...

Ten list podpisała kierowniczka świetlicy Białostockich Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego — Danuta Krupowicz.

BZPP złożyły w Spółdzielni „Gromada" pisemne zamówienie dnia 30 stycznia na bilety na operę „Straszny dwór" i „Traviata". Pani, która je przyjęła, zapewniła, że bilety oczywiście otrzymamy na podane w pismku terminy. Na wszelki wypadek poprosiłam o potwierdzenie przyjęcia zamówienia na drugim egzemplarzu, który przez przezorność wzięłam ze sobą, bo wiedziałam jak się tam załatwia podobne sprawy. Zapewniono mnie, że bilety otrzymam w pierwszym dniu, kiedy rozpocznie się sprzedaż. Zawiadomiłam pracowników naszego zakładu, że bilety będą. Kiedy zgłosiłam się w dniu 1. II. br., okazało się, że wszystkie bilety sprzedano już na te dni, w których korzystać z przedstawień operowych mogą nasi pracownicy.

Zakład nasz pracuje na trzy zmiany i włókniarze nie mogą iść do teatru w terminie, który wyznaczy im „Gromada".

OD REDAKCJI: Spółdzielnia Turystyczno-Wypoczynkowa „Gromada" jest powołana po to, aby organizować wycieczki wiejskie oraz przedstawienia specjalnie dla mieszkańców miasteczek i osad z terenu województwa. Jeżeli więc przejęła monopol na organizację imprez w mieście, powinnie liczyć się z miejskimi odbiorcami. Kierowniczka świetlicy BZPP ma rację. Włókniarze pracujący na trzy zmiany, też chcą zobaczyć operę i jest im zupełnie obojętne czy organizatorem widowni jest „Gromada", „Turysta" czy „Orbis". Mają prawo jednak żądać, aby traktowano ich poważnie. I o tym nigdy nie powinno zapominać kierownictwo oddziału „Gromady".

Rubrykę redaguje
EUGENIUSZ HRYNIEWICKI

W Klubie Związkowym

■ **ELIMINACJE WSTĘPNE KONKURSU RECYTATORÓW, PIOSENKARZY I INSTRUMENTALISTÓW**
■ **KONCERT LAUREATÓW**

Organizowany przez Klub Związków Zawodowych w Białymstoku wojewódzki konkurs recytatorów, piosenkarzy i instrumentalistów-amatorów spotkał się z wielkim zainteresowaniem. W związku z tym w dniu 12 bm. o godz. 9.30 w Klubie Związków Zawodowych przy ul. Curie - Skłodowskiej 7 odbędą się eliminacje dla uczestników konkursu. Konkurs ten organizowany jest dla osób powyżej lat 18.

W sobotę 11 bm. o godz. 17 w sali Kino-Teatru Związków Zawodowych odbędzie się koncert laureatów — zwycięzców konkursu, którego eliminacje odbyły się 28 stycznia. (a)

Już w sprzedaży

Rocznik Statystyczny woj. białostockiego 1960

Nakładem Wydziału Statystyki Prezydium WRN w Białymstoku ukazał się w sprzedaży „ROCZNIK STATYSTYCZNY woj. BIAŁOSTOCKIEGO 1960".

Jest to drugi z kolei rocznik wydany specjalnie dla naszego województwa. W porównaniu z pierwszym tego typu wydawnictwem, Rocznik 1960 opracowany jest jeszcze staranniej. Zawiera 284 tablice statystyczne, a wiele z nich obrazuje problemy gospodarcze w przekroju powiatowym.

Nakład Rocznika wynosi 1.500 egzemplarzy. Całość opatrzona jest wstępem pióra Andrzeja Barwińskiego, zawierającym ciekawe omówienie zarysu geograficzno - gospodarczego naszego województwa. (m)

CIEKAWOSTKI z ZSRR

CAŁY UZBEKISTAN W ZASIĘGU TELEWIZJI

W roku bieżącym cały Uzbekistan znajdzie się w zasięgu stacji telewizyjnych. Stanie się to możliwe dzięki budowie szeregu nowoczesnych i silnych stacji retransmisyjnych. W latach 1962—1963 zakończone zostaną w Taszkiencie prace nad nadawaniem programów kolorowych.

Obecnie w Uzbekistanie istnieją dwa silne nadajniki oraz 9 ośrodków retransmisyjnych.

„TROJKA"

NA ZDJĘCIU: fragment wyścigu „Trojek" — tradycyjnego zaprzęgu rosyjskiego, na centralnym torze wyścigowym w Moskwie.

Fot. — CAF

Na eksport

Ponad trzykrotnie wzrósł w 1960 roku w porównaniu z 1938 r. eksport szynek i konserw z Zakładów Mięsnych w Szczecinie. Tak znaczny wzrost jak i poprawę jakości zakłady te zawdzięczają m. in. specjalistce technologowi tu z Centrali Przemysłu Mięsnego w Warszawie, mgr inż. Tadeuszowi Felburowi.

Szczecińskie szynki wędrują do USA, W Brytanii, NRF, Kuby i Wenezueli, przysparzając krajowi cennych dewiz.

NA ZDJĘCIU: w magazynie wyrobów gotowych.

CAF — fot. Radziszewski

Największy gmach w osiedlu

Duży hotel robotniczy buduje WWP w Czarnej Wsi

W związku z rozbudową oraz wzrostem zatrudnienia w Wytwórni Wyrobów Precyzyjnych w Czarnej Wsi, powstaje problem mieszkań. Wybudowane już osiedle mieszkaniowe nie jest w stanie przyjąć nowych pracowników.

Z tego względu przystąpiono w ub. roku do budowy dużego, nowoczesnego gmachu, w którym znajdzie pomieszczenie hotel robotniczy. Przewidziane w nim są łazienki, kuchnia, stołówka, świetlica oraz inne urządzenia socjalno-kulturalne.

Budowa tego gmachu, który wznosi SPB, przebiega szybko i sprawnie. Warto dodać, że ten największy w osiedlu ZOR-owskim w Czarnej Wsi budynek kosztować będzie około 6 mln zł. Jeszcze w tym roku wprowadzi się do niego ponad 200 pracowników.

WWP w Czarnej Wsi przewiduje także budowę w planie pięcioletnim dwóch dużych bloków mieszkalnych. (Rem)

Akcja bilansowa trwa

Saldo A przeważnie dodatnie

W pow. ełckim działalność gospodarczą prowadziło w ub. roku 21 kółek rolniczych; 16 z nich posiada zestawy traktorowe. Obecnie kółka znajdują się w trakcie sporządzania bilansów i podsumowywania wyników swojej pracy. Niektóre kółka rolnicze dokonały już zamknięcia ksiąg i trzeba powiedzieć, że jak dotąd wszystkie bilanse są dodatnie.

Najlepszymi wynikami w powiecie poszczycić się może kółko rolnicze we wsi Oracze, którego czysty dochód wyniósł 14 tys. zł. Saldo w wysokości 10 tys. zł wykazały bilanse kółek rolniczych w Grabniku i Pisaniczu. Dobre wyniki osiągnęło również kółko rolnicze we wsi Gorło.

W ciągu bieżącego i następnego miesiąca bilanse kółek zatwierdzane będą przez ogólne zebrania członków. (wier)

NOWOŚCI filmowe

Film dokumentalny o Spitsbergenie

„W Zatoce Białych Niedźwiedzi" — tak brzmi tytuł pełnometrażowego polskiego filmu dokumentalnego, który wejdzie 3 bm. na ekrany stolicy. Jego reżyserem jest Jarosław Brzozowski, znany twórca filmu popularno - naukowych dokumentalnych, który towarzyszył naszym polarnikom w czasie ich pobytu na Spitsbergenie. Film stanowi wierną kronikę tych morskich prac oceanograficznych, wypraw badawczych, które urosły sporo, pięknie pokazuje krajobrazu oraz bogatą faunę tych okolic.

Prokofiew na ekranie

W Moskwie nakręcono kolejny pełnometrażowy film dokumentalno-biograficzny „Sergiusz Prokofiew", poświęcony życiu i twórczości słynnego kompozytora radzieckiego.

W filmie tym zobaczymy m. in. Galinę Ulanową w fragmentach baletu „Romeo i Julia".

Ingmar Bergmann i Sofia Loren laureatami włoskiej krytyki filmowej

W Mediolanie odbyła się sobotę uroczystość rozdania nagród włoskiej krytyki filmowej „Srebrną Wstęgę" dla najlepszego zagranicznego reżysera otrzymał Ingmar Bergmann za znany polskiej publiczności film „Oko ma piecze".

Nagrodę dla najlepszej włoskiej aktorki przyznano Sofii Loren za rolę w filmie „La ciociara".

Gdzie najwięcej lasów?

Na skutek akcji systematycznego zalesiania, powierzchnia lasów na Białostocczyźnie powoli, ale stale wzrasta. W porównaniu z r. 1957 w ciągu dwóch następnych lat, zalesione obszary wzrosły u nas o 5.334 ha.

Najwięcej lasów mamy w powiatach: białostockim, najnowskim i augustowskim. Najmniej zaś — w dąbrowskim i łapskim.

Lasów gromadzkich najwięcej jest w pow. bielskim, sokólskiem — w pow. białostockim, a prywatnych — w pow. siemiatyckim. (m)

Nowe organizacje partyjne i nowe grupy kandydackie

W ubiegłym, 1960 roku, w województwie białostockim powstało 221 nowych podstawowych organizacji PZPR. Niektóre z nich powstały z podzielenia się, dotychczas zbyt licznych, a skupiających towarzyszy zatrudnionych w kilku zakładach pracy, innie jako nowe zupełnie organizacje.

W roku 1960 zanotowano również powstanie 141 partyjnych grup kandydackich. 112 grup kandydackich PZPR powstało we wsiach Białostocczyzny. Wiele spośród grup kandydackich działa bardzo intensywnie. Spotyka się nieofijalne wypowiedzi działaczy partyjnych, że często grupy partyjne działają lepiej, energiczniej niż niektórych organizacji partyjnych. (lk)

Kto ma zdjęcia z Gross Rosen?

Do nowej książki, omawiającej przeżycia więźniów w b. obozie koncentracyjnym w Gross Rosen, poszukuje jak najpilniej fotografii z okresu przed wyzwoleniem.

Zwracam się do wszystkich Kolegów, którzy są w posiadaniu fotografii o skontaktowanie się z:

Mgr Antoni Gładysz,
Tarnów, ul. Matejki 13, tel. 281.

Nowy ubiór ratunkowo-ochronny dla rybaków i marynarzy

Kurtka, w której nie tonie się

Ludzie morza narażeni są na liczne niebezpieczeństwa podczas połowów i całkich rejsów. Zdarzają się na morzu m. in. niespodziewane wypadnięcia z pokładu. Nie każdy rybak czy marynarz potrafi utrzymać się dłuższy czas na powierzchni wody! Są więc wypadki zatonięcia.

Tego rodzaju wypadkom ma zapobiec nowy ubiór ratunkowo - ochronny, zaprojektowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy. Jest to impregnowana, brezentowa kurtka, zabezpieczająca rybaków i marynarzy podczas wykonywania czynności na pokładzie statku, szczególnie w czasie sztormu. Kurtka, „pobita" tworzywem nietonącym, wyposażona jest w specjalny kołnierz, który w razie wypadku do wody, automatycznie napełnia się powietrzem i utrzymuje głowę w pozycji nad wodą, nawet jeśli osoba, która wpadła do morza, straci przytomność.

Kurtka ratunkowo - ochronna jest tania, nadaje się do produkcji seryjnej i jest bardzo potrzebna ludziom morza. Dlaczego nie ma jej dotąd w sprzedaży? Nie można podobno znaleźć... producenta. (WIT-A)

Umieć i nauczyć innych

Nasze dzieci lubią majsterkować. Nauczyciel musi im w tym pomóc. Które studia nauczycielskie posiadają wydziały prac ręcznych, gdzie tysiąc pedagogów poznają tajniki obróbki drewna, metali itp.

CAF — fot. Kosycarz

Młodzi zdobywają wieś

Krzesła ustawione w równe, proste rzędy, czekają na przybyszów. Tym razem zasiądą na nich dziewczęta ze wszystkich zakątków naszego województwa, zwykle żeby powiedzieć sobie co już zrobiły, czego się nauczyły, a jakie jeszcze sprawy czekają na ich młode ręce i umysły.

Ale zaraz, zaraz — mówimy w czasie przyszłym, a właściwie trzeba by właśnie odwrotnie — w czasie przeszłym, bo Zlot Dziewcząt, członkiń ZMW, odbył się przed kilkoma dniami. Zlot — dodajmy — trzeci z kolei.

PRACA I PRZYKŁAD

W tym roku, podobnie jak w ubiegłym, przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Dziewcząt — Gertruda Ciupa informowała zebrane na sali członkinie ZMW o osiągnięciach koleżanek z różnych miejscowości, o ich kłopotach i trudnościach w pracy, o tym, że jednak rok ubiegły stanowił w działalności dziewcząt wiejskich poważny krok naprzód.

Bo trzeba wiedzieć, że właśnie dziewczęta stanowią ponad 30 proc. ogólnej liczby członków ZMW na Białostoczyźnie. Jest ich, dokładnie mówiąc — 6.324 osoby. To dużo, bo każdy zespół dziewczęcy działający we wsi, to jakby wyłom w starej, utartej tradycji, to jakby zerwanie gęstej pajęczyny dotychczasowego rozumowania, myślenia, działania. Nawet wtedy, gdy pierwsze kroki są jeszcze niepewne, nieporadne, to i tak wiadomo, że następne będą bardziej udane, a jeszcze następne wniosą już w życie wsi nowy powiew — chęć działania, przykład dla innych.

ZDROWE AMBICJE

Duże uznanie w swoich środowiskach zdobyła sobie inicjatywa dziewcząt—członkiń ZMW. W niektórych zespołach PR dziewczęta stanowią większość, a np. w takich wsiach jak: Leśniki, Oleszkowo, Topolany (pow. białostocki) Ozarki (pow. zambrowski), Moskiewce (pow. bielski) wyłącznie dziewczęta są uczestniczkami PR. Warto też dodać, że w wielu wypadkach polatka oraz wyniki w hodowli są bardziej efektowne u koleżanek niż u kolegów. Jest to zresztą zdrowa ambicja dziewcząt, żeby wypaść niegorzej niż mężczyźni.

Oto np. koleżanka Teresa Packo z zespołu PR w Moskiewcach, pow. bielski zebrała ponad 1000 kg zielonki tukurydzy — 1 ara. Albo Teresa Tokarczyk z Chorosznowa, pow. siemiatycki, która uzyskała 410 kg buraków cukrowych z 1 ara. Zapytajcie Janinę Pawlukanis z Korowa-Folwarku jak trzeba pielęgnować prosięta, żeby mieściły przyrost na wadze wynosił 610 gramów.

A osiągnięcia dziewcząt w drobiarstwie? Trzeba przy tym wiedzieć że teraz już nie chodzi o udział w konkursie na wychów drobiu, ale o hodowle dobrych, rasowych kur we własnym gospodarstwie, a nawet w całej wsi, bez oglądania się na konkursowe zachęty. W ub. roku powstało 60 zespołów hodowli drobiu, w których wzięło udział ponad 460 osób. Chłopców można tu jednak policzyć na palcach. Trzeba więc będzie, by dziewczęta z kolei zaczęły „mobilizować" do pracy swoich kolegów.

Ale wróćmy do dalszych osiągnięć członkiń ZMW, a mianowicie do popularnych już szkół zdrowia. Istnieje ich już w województwie ponad 100, a dalsze 32 znajdują się w stadium organizacji. Obecnie słuchaczkami wykładów są już nie tylko dziewczęta, ale i chłopcy, a także dorośli mieszkańcy poszczególnych wsi. A więc już postęp, bo jeszcze niedawno niektórzy rodzice ze zgorszeniem patrzyli na podobne „wymysły".

SĄ TEŻ TRUDNOŚCI

Działalność ZMW oraz praca dziewcząt wiejskich zatacza z każdym rokiem coraz szersze kręgi. Wspomnijmy jeszcze o udziale członkiń wiejskich w zespołach artystycznych, w popularyzowaniu czytelnictwa, w podnoszeniu stanu sanitarnego białostockiej wsi, czy chociażby w ostatnio podjętej akcji rozłoczenia opieki nad wiejskimi dziećmi.

Nie znaczy to jednak, że zacofanie pewnej części osób nie hamuje w wielu wypadkach inicjatywy młodych. Sporo jest jeszcze świetlic, do których młodzież nie może się dostać, są jeszcze świetlicowe, u których trzeba się dopraszać o klucze do świetlicy, są punkty biblioteczne, gdzie książki nie są wymienione całymi miesiącami, są rodzice, którzy nie pozwalają dziewczętom uprawiać sportu.

Ale jest i coraz więcej wypadków, że tu i ówdzie powstaje sekcja lekkoatletyczna lub turystyczna, że młodzież szturmem zdobywa dostęp do świetlicy.

Młode gospodynie i młodzi gospodarze mają z każdym rokiem coraz więcej do powiedzenia w istotnych sprawach swoje zagrody, swojej wsi.

HANNA WIERTECKA

Publikacja zawierająca ordynacje wyborcze do Sejmu i rad

Nakładem „Książki i Wiedzy" ukazała się publikacja pt. „Ordynacje Wyborcze do Sejmu PRL i Rad Narodowych". Wydawnictwo to zawiera omówienie znaczenia zbliżających się — po raz pierwszy w praktyce politycznej naszego kraju — łącznych wyborów do Sejmu i rad narodowych, a także teksty obu ordynacji wyborczych oraz innych przepisów prawnych związanych z wyborami. (PAP)

Wystawa prac plastyków - amatorów

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych i Klub Związkowy organizują wzorem lat ubiegłych w dniach 1—15 marca 1961 r. wojewódzką wystawę prac plastyków-amatorów. Celem wystawy jest dokonanie przeglądu i ocena prac tej dziedziny twórczości artystycznej.

Udział w wystawie mogą brać wszyscy amatorzy - plastycy. Ilość, wielkość, tematyka i technika prac — dowolna. Termin nadsyłania prac na adres Klubu Związków Zawodowych, ul. Curie-Skłodowskiej 7, upływa 25 lutego br. (o)

Rady narodowe budują coraz więcej mieszkań

- W ROKU 1960 — 2149 IZB, W 1961 — 3500
- ZABEZPIECZYĆ RYTMICZNOŚĆ W BUDOWNICTWIE
- WIĘCEJ OTYNKOWANYCH BUDYNKÓW

PROBLEM mieszkaniowy jest jednym z najtrudniejszych do rozwiązania. Potrzeby w tej dziedzinie są ogromne, a możliwości budownictwa ograniczone. Musimy bowiem budować nie tylko nowe domy mieszkalne, ale także fabryki, szkoły, szpitale, obiekty komunalne itp. W zakresie budownictwa mieszkaniowego sytuacja poprawia się jednak z roku na rok. Przyczynia się do tego, oprócz stale rozwijającego się budownictwa rad narodowych, budownictwo spółdzielni mieszkaniowych, przyzakładowe oraz indywidualne.

W roku ubiegłym rady narodowe przekazały ogółem do użytku 2149 izb mieszkalnych. W Białymstoku cztery duże bloki mieszkalne oddano przy Alei 1 Maja oraz po jednym przy ul. Sienkiewicza i Lipowej.

Powiaty natomiast otrzymały następujące ilości izb mieszkalnych: Ełk — 64, Zambrów — 46, Augustów — 109 (dwa bloki), Suwałki — 136 (dwa bloki), Bielsk-Podlaski — 54, Dąbrowa — 48, Goldap — 124 (dwa bloki), Kolno — 42, Sokółka — 24, Wysokie-Mazowieckie — 54, Olecko — 102 (dwa bloki), Łomża — 54 i Mońki — 72 izby.

NIEPOKOJĄCE jest zjawisko braku rytmiczności pracy w budownictwie. Przykładem może być rok ubiegły, kiedy w I kwartale nie oddano ani jednej izby, w II kwartale przekazano 136, w III — 410, a w IV — aż 1603 izby. Chcąc wykonać zadania IV kwartału, a tym samym roczny plan, przedsiębiorstwa budowlane musiały skoncentrować olbrzymi wysiłek załóg, co pociąga za sobą wiele ujemnych skutków (duże koszty, gorsza jakość prac itp.).

Plany budownictwa rad narodowych na rok bieżący przewidują nieznacznie dotychczas wzrost izb mieszkalnych. **W roku 1961 wybuduje się 3500 izb.** Pochłonie to olbrzymie nakłady finansowe, sięgające około 180 milionów złotych. Jeszcze szybszy wzrost budownictwa rad narodowych przewidziany jest w latach przyszłych. **Ogółem bowiem w planie 5-letnim przekaże się około 20 tys. izb ZOR-owskich.**

W ROKU bieżącym dużo budynków otrzyma elewacje. Podczas gdy w roku 1960 na zalegle tynkowanie budynków wydano 2 mln zł, to w roku bieżącym wydatkujemy na ten cel ponad 5 mln zł. (Rem)

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacjach partyjnych — zakończona

Zakończyła się już, trwająca od połowy jesieni 1960 roku, doroczna kampania sprawozdawczo-wyborcza w organizacjach partyjnych. Wybierano nowe władze podstawowych organizacji partyjnych, nowe Komitety Zakładowe i Komitety Gromadzkie PZPR.

Wybrane egzekutywy, komitety zakładowe i gromadzkie swoją działalność rozpoczęły od opracowania planów pracy na podstawie wniosków z dyskusji na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych, zadań określanych przez instancje partyjne oraz inicjatywy własnej.

(lk)

Kandydaci na pilotów pilnie poszukiwani

Białostocki Aeroklub — wzorem lat ubiegłych — również i w roku bieżącym organizuje szkolenie szybowcowe dla młodzieży — uczniów klas IX liceów ogólnokształcących i klas III szkół zawodowych. Szkolenie odbywać się będzie w okresie wakacyjnym na specjalnie zorganizowanym obozie. Zakwaterowanie i wyżywienie uczestników — bezpłatne.

Kandydaci w wieku 16—17 lat, posiadający pisemną zgodę rodziców, winni zgłosić się do Zarządu Białostockiego Aeroklubu. Dla młodzieży z Białegostoku Aeroklub organizuje ośrodek konsultacyjny, który mieści się w Domu Dzieci i Młodzieży przy ul. Mazowieckiej 32 i czynny jest w godz. 13—15. (h)

„Merkuriusz Polski" w wydaniu książkowym

W związku z obchodami 300-lecia Prasy Polskiej ukazała się nakładem PWN niezwykle starannie przygotowana pod względem naukowym i szaty zewnętrznej książka pt. „Merkuriusz Polski". Jest to opracowana przez Adama Przybosia pełna i jedyna tego rodzaju reedycja najstarszego naszego czasopisma — „Merkuriusza Polskiego", którego pierwszy numer ukazał się 3 stycznia 1661 roku w Krakowie. Wydawnictwo to przygotowane zostało w krakowskim Ośrodku Badań Prasoznawczych RSW „Prasa" jako kolejny tom serii pod nazwą „Biblioteka Wiedzy o Prasie". (PAP)

Kieszonkowa encyklopedia

Przygotowywana przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe popularna, niewielka encyklopedia pod nazwą „Encyklopedia dla wszystkich" znajduje się już w toku prac korektorskich. Encyklopedia zawierać będzie ponad 25 tysięcy haseł o przeciętnej objętości czterech wierszy każde. (PAP)

Nowy statek dla Indonezji

W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni podwiesiono banderę na nowej jednostce zbudowanej dla Indonezji. Statek otrzymał nazwę „Nanas". Po załadunku drobnicy, statek wypłynie w pierwszy rejs do Dżakarty.

NA ZDJĘCIU: statek przy nabrzeżu w porcie gdyńskim.

CAF — fot. Uklejewski

Mamy 155 żubrów

Na ogólną liczbę około 350 sztuk żubrów żyjących na świecie — 155 tych zwierząt znajduje się w Polsce, przy czym wywodzą się one z tzw. linii białowieskiej. W puszczy żyją obecnie 73 żubry, z tego 11 sztuk z zeszłorocznego przychówku.

(PAP)

Konferencja dla zainteresowanych

Przed letnim rozkładem jazdy PKP

Podobnie jak co roku, od 28 maja zacznie obowiązywać na kolei letni rozkład jazdy pociągów. W roku bieżącym przewidziane są duże zmiany w ruchu na białostockiej linii kolejowych. Między innymi planuje się uruchomienie ekspresu motorowego Białystok — Warszawa Wileńska oraz o zmianach na liniach podmiejskich.

Przed wprowadzeniem nowego rozkładu PKP organizowane są zawsze konferencje z zainteresowanymi zakładami pracy, instytucjami i szkołami, na których przedstawiciele kolei zapoznają z projektem nowego rozkładu. Takie konferencje — z których warto wziąć udział — odbędą się w Ełku i w Białymstoku. W dniu 8 lutego odbędzie się konferencja na stacji Ełk dla odcinków od Grajewa do Ełku i od Ełku do Olecka, Gołdapi, Suwałk, Trakiszek i Kamiennej Nowej. W dniach 9 i 10 lutego odbędą się naradomiast konferencje w sali ZZK w Białymstoku dla odcinków Białystok: — Kuźnica, Krynki, Czeremcha, Osowiec, Łapy, Tłuszcz, Sniadowo, Łomża i Małklnia — Ostrołęka. (rk)

Lód na lato

Fot. Kossakowski

Opiekun społeczny

Zdrowi, zdolni do pracy ludzie, nie potrzebują w naszym kraju pomocy społecznej. Ale pomoc taka niezbędna jest młodzieży i dzieciom pozbawionym właściwej opieki rodzin, niezdolnym do pracy starcom, rodzinom pozbawionym żywiciela, rodzinom alkoholików itp.

W celu zorganizowania skuteczniejszego zaspokajania potrzeb w zakresie pomocy społecznej, Rada Ministrów podjęła w marcu 1959 r. uchwałę w sprawie powołania opiekunów społecznych.

W Białymstoku przy każdym prawie komitecie blokowym istnieje już obecnie opiekun społeczny. Dotychczas powołano ich 125 — w najbliższym czasie liczba ta jeszcze się zwiększy. Opiekunowie ci stają się jak gdyby ich ramieniami pomiędzy potrzebującymi pomocy, a wszystkimi instytucjami i organizacjami udzielającymi tej pomocy. Obecnie bez opinii opiekuna społecznego nie będzie można otrzymać pomocy tych instytucji.

Część opiekunów społecznych działa w Białymstoku od dłuższego czasu. Są wśród nich osoby wyróżniające się w swej pracy. Należy do nich **Halina Laskowska** — Komitet Blokowy 74, **Zofia Wyrwicz** — Komitet Blokowy 36, **Antoni Malewicz** — Starosielce, **Edward Żwirko** — Komitet Blokowy 13, **Witold Kloza** — Komitet Blokowy 74.

Wszyscy opiekunowie społeczni z terenu miasta spotkają się jutro, 8 bm. o godz. 10 we świetlicy MRN gdzie podzielą się osiągnięciami i trudnościami swej pracy. (a)

Udał się bal instruktorów harcerskich

W kawiarni „Związkowej" odbył się w ubiegłą niedzielę, 5 bm., tradycyjny bal instruktorów harcerskich z Białegostoku. Przy czarnej kawie, oranżadzie, paczkach i ciasteczkach oraz doskonałej orkiestrze tanecznej — szybko minęły godziny.

Honorowymi gośćmi balu byli przedstawiciele Wojska Polskiego, oficerowie: **Edmund Krzemiński, Bolesław Łukomski i Stanisław Stech**, serdecznie witani przez młodzież i kadrę instruktorską.

Stuła strażacka była „Podwieczorek przy mikrofonie" — opracowany i przygotowany przez samych instruktorów. Dowcipne teksty i monologi, nie ustępujące bynajmniej programom reprezentowanym w warszawskiej kawiarni „Nowy Świat" — wywoływały huraganowy śmiechu na sali. W niezwykle miły i dowcipny sposób konferencję tę prowadził **Bogdan Jaroszewicz**. On to właśnie wystąpił m. in. w roli najpopularniejszego solisty-a w Polsce — Kierdziołka. (h)

Jazz-muzyka nieznana

Wojewódzki Dom Kultury organizuje cały cykl odczytów o muzyce jazzowej.

Kolejny prelegent z tego cyklu usłyszeć będzie można w sali WDK 12 lutego br. o godz. 19. Tytuł prelekcji: „Historia Ella Fitzgerald". W Akademii Medycznej kolejną prelekcją będzie „New Port 1960". (a)

Szczepienie psów

Państwowy Zakład Leczniczy dla Zwierząt w Białymstoku, ul. Sosnowa - Żółkowska 28, tel. 28-28, informuje, że przymusowe ochronne szczepienia psów przeciw wściekliźnie odbywać się będą w godzinach 9 — 14 w Zakładzie Leczniczym według podanych terminów: 1. bm. — z ulic na litery A i B; 3 bm. — z ulic na litery C, D, E; 9 bm. — z ulic na litery F, G, H, I, K; 10 bm. — z ulic na litery L, M; 11 — bm. — z ulic na litery N, O; 13 bm. — z ulic na literę P; 14 bm. — z ulic na litery R, S (do ul. Starobojarskiej); 15 i 16 bm. — z ulic na literę S; 17 bm. — z ulic na litery T, U, W i 18 bm. — z ulic na literę Z. (a)

Jak to będzie z nowalijkami

W sklepach zaczynają się już pojawiać nowalijki. Wprawdzie jeszcze w niewielkich ilościach, ale są już zapowiedzią nowego sezonu warzywniczego.

Czy jednak produkcja miejscowych ogrodników będzie mogła zaspokoić potrzeby miasta w sezonie wzmożonego popytu na nowalijki? Doświadczenie lat ubiegłych nauczyło nas, że nowalijek zawsze mieliśmy mało. Dlatego też z radością powitaliśmy wiadomość o nowym, wielkim kombinacie ogrodniczym, zorganizowanym w PGR Ignatki.

Starania Spółdzielni „Witamina" o zawarcie umowy z PGR Ignatki trwają od grudnia ub. roku. I chociaż jest już luty i zbliża się pełny sezon nowalijek, PGR Ignatki ociąga się z zawarciem umowy z „Witaminą".

Mamy jednak nadzieję, że umowa zostanie wkrótce zrealizowana i we wszystkich sklepach i delikatesach warzywniczych pojawią się też nowalijki z PGR Ignatki. (as)

Czekamy na poprawę jakości wędlin

A więc jeszcze jedna dyskusja o jakości wędlin produkowanych przez miejscowe masarnie. Tym razem organizatorem narady była Państwowa Inspekcja Handlowa. Wśród zaproszonych gości obecni byli przedstawiciele placówek handlowych, producenci wędlin, przedstawiciel Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej.

W dyskusji producentom zarzucano złą jakość wędlin, ich ignorancję w stosunku do klienta, któremu sprzedaje się towar wątpliwej jakości. Podawano jako przykład badaną przez PIH kiełbasę rzeszowską produkcji Białostockich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego. Kiełbasa ta posiadała o 3 proc. tłuszczu więcej niż przewidywała norma. I tylko nieuczciwość producentów sprawiła, że znalazła się w sprzedaży. Takich wędlin, złej jakości, było w ostatnim okresie więcej. Winowajcami były wszystkie masarnie znajdujące się na terenie miasta. Zarzucano również producentom, że wędliny mimo różnych nazw i różnych cen mają ten sam smak, brak w nich odpowiedniej ilości przypraw (pieprzu, majeranku, czosnku), natomiast zawierają nadmierną ilość tłuszczu i wody. Mają nieapetyczny wygląd.

Broki te posiadają wszystkie wędliny i wyroby wędliniarskie, począwszy od szynkowej, a skończywszy na salcesonach. Nic więc dziwnego, że klienci, którzy muszą z konieczności zaopatrywać się w wędliny miejscowej produkcji, skarżą się na ich złą jakość. Mimo tych ciągłych skarg, niewiele ulega poprawie. O jakość wędlin dbać też muszą sami sprzedawcy, którzy często przechowują towar niewłaściwie, na skutek czego wędliny ulegają zepsuciu i tracą wygląd. Sprzedawcom nie powinien przyjmować do sklepu towaru złej jakości.

Przedstawiciele białostockich masarni obecni na naradzie obiecywali włożyć więcej troski w podniesienie jakości wędlin. Zostało nawet podjęte współzawodnictwo między masarniami o lepszą jakość wędlin od dawnych konsumentów.

Niech nikt jednak nie dziwi się konsumentom, którzy bez entuzjazmu przyjmą obiecanki producentów. Tyle już było przyrzeczeń i niespełnionych obietnic, że zadowolić mogą tylko konkretne rezultaty, na które czekamy od dawna. (as)

Mali kibice

Ci dwaj mali, których widzimy na zdjęciu, obserwują z przejęciem zabawę swych kolegów. Dla zawodnika sobie większej widowni, musieli stanąć na ławce. Za tak bliska nie będzie już takiego problemu, ale teraz to mówi się.. trudno. (h)

Foto: W. Leszczyński

Dla powodzian

Na konto Społecznego Komitetu Pomocy Powodzianom wciąż napływają datki od ludności naszego miasta i województwa. Ostatnio personel pedagogiczny i administracyjny oraz młodzież Technikum Ekonomicznego i Zasadniczej Szkoły Handlowej w Białymstoku wpłaciła na rzecz ofiar powodzi — 1.895 złotych. (gor)

W kilku wierszach

WYCIECZKI DO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

Zarząd Wojewódzki TPP-R rozpoczyna już organizowanie wycieczek do Związku Radzieckiego. Pierwsza wycieczka wyjedzie do Moskwy.

Zainteresowane osoby oraz instytucje mogą zgłaszać chętnych na wyjazd do Zarządu Wojewódzkiego TPP-R w Białymstoku. Informacje telefoniczne — nr 26-85. (d)

„NOWE PRĄDY W LITERATURZE RADZIECKIEJ"

W piątek 10 bm., o godz. 18 w sali WDK odbędzie się odczyt prof. UW dr Floriana Nieuważnego pt. „Nowe prądy w literaturze radzieckiej". Po odczycie wyświetlony zostanie film. Wstęp wolny.

Na odczyt ten proszeni są przede wszystkim nauczyciele - poloniści. (a)

WIECZÓR LITERACKI

W czwartek, 9 bm., o godz. 18 w sali Związków Zawodowych odbędzie się wieczór autorski Jerzego Bekiera — prozą i Antoniego Maslowieckiego — poezja. Na wieczór ten zapraszani są wszyscy młodzi autorzy. (a)

70 rodzin bez wody

Czy wyobrażacie sobie Saharę w 120-tysięcznym mieście? To wydawałoby się najzupełniej absurdalne pytanie nie jest wcale pozbawione sensu, bo... Ale zacznijmy od początku.

Mniej więcej do czerwca ub. roku mieszkańcy dziesięciu baraków przy ul. Kawaleryjskiej 25 w Białymstoku nie wiedzieli co to kłopoty z wodą.

W początkach lipca ub. roku urządzenia kanalizacyjne baraków podłączone do przewodów miejskich.

Od tego czasu woda stała się nader „rzadkim gościem" w 10 barakach. Odkręcane kurki kranów syczały, bulgotały... i to wszystko, na co mogły się zdobyć. Dopiero później lokatorzy odkryli, że krany są czasem mniej uparte w nocy, toteż zaczęli wyznaczać nocne dyżury osób, które w sprzyjających okolicznościach „uzbierały" czasem między godziną 2 a 3 w nocy pełne wiadro wody na rodzinę.

Łatwo można sobie w tej sytuacji wyobrazić stan urządzeń kanalizacyjnych w barakach i wynikające stąd wcale nie miejskie... zapachy. Jak dotąd, interwencje administracji nie dały efektów. Nie pomogło również zorganizowane w tej sprawie zebranie komitetu blokowego.

Gehenna 70 rodzin trwa nadal. Prawdziwym dobrodziejstwem dla tych ludzi są... opady atmosferyczne. Śnieg można przecież stopić, a deszczówka to woda.. pierwszej jakości.

Czy w tych warunkach tak trudno o skojarzenie z Saharą? (jap)

Założymy księgarnię

Uczniowie najmłodszych klas Szkoły nr 5 w Białymstoku są zaciekawieni. Przed chwilą pani powiedziała im, że w księgarniach już więcej nie będzie można kupić podręczników szkolnych. Wszyscy postanowili więc, że trzeba w szkole założyć własną księgarnię. Projekt przeszedł, ale skąd tu do tej księgarni wziąć książki?

Ale i na to znalazła się rada. Pod koniec roku przekażemy do niej swoje podręczniki, które już więcej nie będą nam potrzebne. My zaś dostaniemy książki od kolegów ze starszych klas.

Czy to jednak wszystko jest takie proste? Popatrzcie! Na scenę wyszła książka — „Arytmetyka dla kl. VI". Ach jaka zniszczona, poplamiona, podarta! Z takiej książki nikt nie będzie się chciał uczyć w przyszłym roku. Gdyby wszyscy tak „dbali" o swoje podręczniki, to do księgarni szkolnej nie byłoby co oddać. Na szczęście w Szkole nr 5 jest inaczej. Uczniowie postanowili, że będą szanować swoje książki. Dlaczego? Bo książka to nasz przyjaciel. A przyjaciół się szanuje. (a)

Nowe pawilony handlowe przy trasie W-Z

Do jednych z najładniejszych dzielnic miasta należeć będzie trasa W-Z biegnąca wzdłuż rzeki Białki. Już teraz dzielnica ta zaczyna nabierać charakteru nowoczesnego. Wielopiętrowe domy, szerokie chodniki i jezdnie, jarzeniowe oświetlenie wyróżniają trasę W-Z od innych dzielnic.

Mieszkańcy tej dzielnicy mogą mieć tylko pretensję o małą ilość sklepów. Ale i tu sytuacja ulegnie poprawie. Jeszcze w tym roku rozpoczęta zostanie budowa pawilonów handlowych Powszechnej Spółdzielni Spożywców. Pawilony te będą wybudowane u wylotu ul. Waryńskiego. W tym też roku przystąpi się do budowy pawilonów handlowych w dzielnicy Pietrasze. (as)

1 MIASTA 1920-2-1960

WTOREK **7** lutego Romualda

Szał karnawału

Jak karnawał to karnawał... Szał tańca i uciechy udzielił się ostatnio wszystkim ze zdwojoną energią, czemu trudno się dziwić, skoro do zakończenia okresu zabaw pozostało jeszcze tylko kilka dni. W ubiegłą sobotę na pierwszy plan karnawałowych zabaw wysunął się bal aktorów w Teatrze im. Al. Węgierki. Równie dobrze bawili się studenci w auli gmachu Akademii Medycznej. W naszych lokalach rozrywkowych, jak zwykle w tym okresie zanotowano... nadkomplet amatorów zabawy. A ci, dla których zabrakło miejsca na zabawach otwartych, z nie mniejszym powodzeniem tańczyli „chariestona" przy adapterze na popularnych „prywatkach".

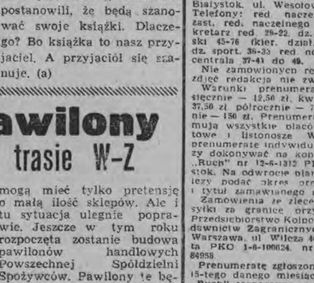

Fot. W. Kossakowski

Na ślizgawce

Pogoda nie przysporzyła nam w ostatnich dniach swych tradycyjnych już „atrakcyjności". Nie było ani 20-stopniowych mrozów, ani też gwałtownych, powodujących przykre roztopy ciepłem. Jak donosi nam Stacja Meteorologiczna średnia temperatura trzech ostatnich dni wahała się w granicach od minus 5 do 0 st. C. W takich warunkach lodowiska i ślizgawki znów napełniły się tłumem zapalonych łyżwiarzy. Obok dzieci z powodzeniem „kreślił" figury także dorośli. Z pewnością zachęciło ich do tego słońce, które jakby w nagrodę za poprzednie chmurne dni, nie skąpiło tym razem swych promieni.

Kącik roztargnionych

Z ostatnio przyniesionych do Redakcji zgub czekają jeszcze na właścicieli: okulary, spinka do włosów oraz dwa pęki kluczy. (jap)

Gazeta Białostocka — Organ KW PZPR w Białymstoku. Redaguje kolegium. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, RSW „Prasa" — Białystok, ul. Wodowskiego 1. Telefony: red naczelny 34-14, zast. red. naczelnego 36-16 sekretarz red 28-52, dz. reporterski 45-76 (kier. dział.) 45-97, dz. sport. 36-33 red nocna 23-36, centrala 37-41 do 43.

Nie zamówionych rękopisów i zdjęć redakcja nie zwraca.

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł półrocznie — 75 zł rocznie — 136 zł. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe i listonosze. Wpłaty na prenumeratę indywidualną należy dokonywać na konto PUPiK „Ruch" nr 12-6-1315 PKO Białystok. Na odrocznie składanej należy podać okres prenumeraty i tytuł zamawianego pisma.

Prenumerata za zleceniem wysyłki za granicę otrzymuje — Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch" Warszawa, ul. Wilcza 46 nr konta PKO 1-6-100024, nr telefonu 88-88.

Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15-tego danego miesiąca PKWZ „Ruch" rozpoczyna realizować z dniem tego następnego miesiąca.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa": Białystok, ul. Wesołowskiego 1.

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

W sobotę na „Balu Medyka" poznamy najlepszych sportowców Białostocczyzny

Wiadomym jest już, że pieczęć tajemnicy okrywająca do tej pory listę 5 najlepszych sportowców Białostocczyzny w roku 1960 zostanie złamana w dniu 11 lutego br. o godz. 23 na tradycyjnym „Balu Medyka", który odbędzie się w dużej auli Akademii Medycznej.

Po jej ogłoszeniu i zakończeniu uroczystości wręczenia upominków przeprowadzone zostanie publiczne losowanie nagród, przeznaczonych dla bezbłędnie typujących uczestników konkursu - plebiscytu. Obie te czynności, aczkolwiek ważne i uroczyste, przeprowadzone zostaną w możliwie najkrótszym czasie aby nie zabrakło miejsca na inne emocje, zwłaszcza taneczne.

W programie nocy, z 11 na 12 lutego, jest jeszcze wiele różnych ciekawych atrakcji. Jednym z ciekawszych punktów programu będzie również wybór „Miss Balu", do którego to miana pretendować chyba będą wszystkie obecne na imprezie przedstawicielki płci pięknej. Mężczyznom przypadnie natomiast rola głosowania.

O przyjemny i wesoły nastrój postara się orkiestra taneczna „Ambia" (wraz z solistami) oraz kol. Karpacz, który przy akompaniamencie gitary będzie śpiewem umilał czas.

A więc w sobotę spotykamy się na wielkim tradycyjnym „Balu Medyków". Dalsze szczegóły w następnych numerach „Gazety". (Let)

Złodziej - „kibic"

W ubiegłą niedzielę, w czasie meczu koszykówki, została skradziona w szatni Hali Jagiellonii jednemu z grających zawodników AZS jesionka i koszula. Dokonanie kradzieży umożliwiło prawdopodobnie nie zamykające się okno, przez które zostały wyciągnięte rzeczy. To małe na pozór wydające się niedopatrzenie ze strony kierownictwa hali przyniosło w rezultacie sporą materialną stratę studiującemu koszykarzowi.

Nie pierwszy to wypadek kradzieży wśród sportowców. Mamy wrażenie, że kierownictwo hali zabezpieczy jak najszybciej szatnię przed kradzieżą.

Apelujemy również do Milicji Obywatelskiej, aby postarała się o odnalezienie amatora cudzych rzeczy i dała mu bilet siedzący, tym razem nie na trybunę w hali, ale w więzieniu. (Let)

Uwaga, weterani kolarstwa!

W bieżącym roku Białostocki Okręgowy Związek Kolarski obchodzić będzie uroczystości 10-lecia swego istnienia. W związku z tym BOZKol. prosi wszystkich byłych działaczy kolarskich i zawodników z okresu przedwojennego oraz powojennego o podanie swoich aktualnych adresów.

Zawiadomienia należy kierować na adres: BOZKol. (Białystok, Sienkiewicza 35). (ko)

Pierwsze treningi juniorów Gwardii

W czwartek, 9 bm., o godz. 17.30 w sali Szkoły Podstawowej nr 14 przy ul. Pułaskiego, odbędzie się pierwszy trening dla juniorów - piłkarzy białostockiej Gwardii. (ko)

R. Z. Graf. B-2

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE
w Białymstoku, ul. Kolejowa 12, tel. 65-84

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

przedsiębiorstwom państwowym i spółdzielczym
skrzynie drewniane
po jednorazowym użyciu.

Cena do uzgodnienia.

k 167-1

Krajowa Loteria Pieniężna

Najwięcej wygranych — największe szanse

42.000 wygranych — **6.240.000** zł

główna wygrana **pół miliona zł**

172-1

OGŁOSZENIA drobne

PODZIĘKOWANIE

Pani Dr Larysie Tymosiuk z Rejonu IX za troskliwą opiekę i skuteczne leczenie choroby — serdeczne podziękowanie składa Maria Życka. g 285-1

LOKALE

Samotne małżeństwo poszukuje pokoju z osobnym wejściem lub przy rodzinie. Ogłoszenia kierować na adres: Nina Tyszko Białystok, ul. Malmeda 12/12 lub Biuro Ogłoszeń. g 291-1

ZGUBY

Zgubiono numer rejestracyjny AP-5954 wydany przez Wydział Komunikacji Suwałki. Henryk Narkiewicz. p 357-1

Zgubiono legitymację uczniowską nr 361995 wydaną w Suwałkach na nazwisko Irena Czarniecka. p 355-1

Zgubiono kartę rejestracyjną, koncesję i kartę wozu taksówki nr boczny „52", wydane na nazwisko Stanisław Chylicki. g 309-1

Unieważnia się zgubioną pieczątkę o treści: PGR Mioduniszki Duże poczta Żabin pow. Goldap. p 439-1

RÓŻNE

Za długi i czyny swej byłej żony Marianny Dąbek z domu Kiercul zamieszkałej w Klewinowie pow. Białystok lub w Białymstoku nie odpowiadam Ryszard Dąbek. p 440-0

PRZETARG

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W OLECKU ogłasza **przetarg** na remont budynków produkcyjnych z materiałów wykonawcy. Ślepe kosztorysy do wglądu w biurze OS Mlecz. Olecko.

Remont punktów skupu na terenie działalności OS Mleczarskiej Olecko — roboty remontowo-budowlane i instalacyjne. Zakresy zostaną ustalone protokółem typizacji.

Termin składania ofert **do 20. II. 1961 r.**

Otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi 21. II. 1961 r. o godz. 10 w lokalu OS Mlecz. Olecko, Aleja Wojska Polskiego 10, tel. 204.

k 165-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Spółdzielnia Pracy R.T. „Autokomunikacja" w Białymstoku, ul. Mazowiecka 42, tel. 35-54 zatrudni od zaraz **INŻYNIERA-MECHANIKA** z kilkuletnią praktyką w dziedzinie samochodowej, na stanowisko kierownika technicznego.

Warunki płacy do omówienia.

k 162-00

Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Ełku zatrudni 2 **INŻYNIERÓW** lub **TECHNIKÓW** z kilkuletnim stażem pracy.

Warunki płacy i pracy do omówienia w biurze P.B.T. Ełk, ul. Dzierżyńskiego 13.

k 164-00

Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Stradunach (8 km od Ełku) natychmiast zatrudni **KSIĘGOWEGO.**

Warunki płacy zostaną podane na miejscu.

k 168-0

W dniu 5 lutego 1961 r.
po długiej i ciężkiej chorobie zmarł
były pracownik Komendy Powiatowej MO
w Augustowie

ppor. Franciszek Miętowski

Wyprowadzenie zwłok z prosektorium Szpitala Powiatowego w Augustowie na cmentarz nastąpi w dniu 7 lutego br. o godz. 15-tej.

Wyrazy współczucia żonie i dzieciom Zmarłego składa

PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA PRZY KOMENDZIE POWIATOWEJ MO W AUGUSTOWIE

k 170-1

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu zgonu

LUCJANA BILEWICZA

Głównego Księgowego W.P. „Arged" w Białymstoku składają

WSPÓŁPRACOWNICY

g 305-1

DOKĄD DZIŚ idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — Opera.

Sala Kameralna — „Ostrożnie z małżeństwem", godz. 19.

Teatr Lalek „Swierszcz" — „Tomcio Paluszek", godz. 10 i 12 (przedstawienia zamknięte).

KINA

„Pokój" — „Fortunella" prod. francusko-włoskiej (od lat 16), dodatek „Wilki", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Ton" — „Dziewiąty krąg", prod. jugosłowiańskiej (od lat 12), dodatek — „Na straży granic", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20. Ostatni dzień.

„Syrena" — „Przebudzenie", prod. czeskiej (od lat 16), dodatek — „Taka ryba", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Lecą żurawie", prod. radzieckiej (od lat 16), dodatek — „Koniec czy początek", godz. 16, 18 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „U progu życia", prod. szwedzkiej (od lat 18), dodatek — „W krainie smutnej bajki", godz. 17 i 20.

Kino — Klub MO — „Ich wielka miłość", prod. USA (od lat 18), godz. 15.45, 18 i 20.15.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 do 18 — oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia" w Ełku — „Zatrzymać wóz".

„Zorza" w Ełku — „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu".

„Orzeł" w Ełku — „Dziewiąty krąg".

„Bałtyk" w Suwałkach — „Krzyżacy".

„Merkury" w Suwałkach — „Wozy jadą na zachód".

„Millenium" w Łomży — „Polowanie na lokomotywę".

„Październik" w Łomży — „Zbuntowana orkiestra".

Łapy — „Złoty ładunek".

Hajnówka — „Fałszerz".

Zambrów — „Winna".

Sokółka — „Złamana strzała".

Mońki — „Odette S-23".

Gołdap — „Kłopotliwy wnuczek".

Wys.-Maz. — „Meksyk w ogniu".

Kolno — „Ojciec narzeczonej".

Jedwabne — „Montparnasse 1919".

Grajewo — „Półgłówek".

Augustów — „Wilcza jama".

Bielsk-Podlaski — „Niebo bez miłości".

Siemiatycze — „Kurier carski".

Wasilków — „Szalona noc".

Czarna Wieś — „Niebezpieczny wiek".

Olecko — „Proces Norymberski".

Szczuczyn — „Jeździec znikąd".

Sejny — „Wicehrabia de Bragelone".

Knyszyn — „Rozkaz zabić".

Rajgród — „Trzecia licealna".

Supraśl — „Przez zieloną granicę".

Stawiski — „Chłopiec i siłacz".

Brańsk — „Biała krew".

Ciechanowiec — „Mumu".

Drohiczyn — „Lombyńskie zuchy".

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-22.

Straż Pożarna — tel. 08.

Pogotowie MO — tel. 07.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-38.

Ciekawsze AUDYCJE RADIOWE

PROGRAM II

7.15 „Błękitna sztafeta"; 8.36 Muzyka rozrywkowa; 9.00 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 9.40 Melodie włoskie; 10.00 Wesoły autobus; 11.00 Muzyka naszych przyjaciół; 12.15 W Sejmie i o Sejmie; 12.30 Słowiańskie melodie ludowe; 12.45 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 15.30 Dla dzieci; 16.00 Lokalny program lubelski; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Białostocczyzna 5-latki — rozm. przed mikrofonem; 17.00 Koncert życzeń; 17.20 Radio-reklama; 19.15 Kalejdoskop kulturalny; 20.00 Recital fortepianowy Lidii Grychtołówny; 20.25 Felieton muzyczny J. Waldorffa; 21.27 Sprawozdanie dźw. z I-szej Zimowej Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych; 22.00 Opera w przekroju K Saint - Saens „Samson i Dalila"; 23.00 Muzyka taneczna.

124

K. KORKOZOWICZ

Ostatnia AKCJA PUŁKOWNIKA BONIVARDE'A

(POWIEŚĆ SENSACYJNA)

— Cała ta historia w Pontoise bardzo tobą wstrząsnęła. Postanowiłem czymś zatrzeć przykrość tamtych chwil.

— Ben?! Co tam masz?! — Zerwała się z fotela starając się chwycić męża za rękę.

Przekomarzał się z nią chwilę, wreszcie podał jej małą paczkę.

— Proszę, weź, kiedy tak ci się spieszy.

Alicja rozwinęła bibułkę. Ukazało się wiśniowe, skórzane puzderko. Kiedy otworzyła wieko, na czarnym aksamicie wnętrza zajaśniała wspaniała blaskiem kolia z brylantów.

Wzruszenie zatamowało Alicji oddech. Brylanty grały tęczowym ogniem. Platynowa koronka oprawy rysowała się dyskretnym matem na ciemnym tle.

— Benie! Och, Benie! — wyszeptała. Potem ostrożnie odstawiła etui i ująwszy w dłonie twarz męża, ucałowała go w oba policzki.

Druga pocztówka od Monda nadeszła w środę. Ewa przeczytała jej treść i ze zdziwieniem przyjrzała się podpisowi, który znała zbyt dobrze, aby mieć zastrzeżenia co do jego autentyczności. Data stempla La Ciotat mówiła, że pocztówka została wysłana w poniedziałek.

Zmarszczyła brwi i zastanowiła się chwilę. To pismo człowieka, który już nie należał do żyjących, o czym przecież wiedziała wystarczająco dobrze, robiło niesamowite wrażenie.

Przecież kiedy te słowa były pisane, Mond już nie żył. Znaleziono go w nocy z niedzieli na poniedziałek, tu w Paryżu, niestety tak blisko jej mieszkania! Ale stempel był odciśnięty wyraźnie i data nie budziła żadnej wątpliwości.

125

W piątek otrzymała następną pocztówkę. Data stempla wskazywała środę jako dzień wysłania, a podpis i charakter pisma były znów bez wątpienia autentyczne. Co to miało znaczyć? Czyżby policja popełniła omyłkę? Czyżby to nie Monda znaleziono owej nocy, a zmarły był kto inny? Ale natychmiast naszło ją wspomnienie owego tragicznego wieczoru... Tak, to musiał być Mond. Może jednak był to tylko koszmarny sen? Ale tej absurdalnej możliwości przeczyła znów wizyta Allenbecka, wizyta jak najbardziej realna. Jeszcze raz obejrzała pocztówki. Tak, to było pismo Monda, a daty podane przez piszącego zgadzały się z datami stempla. Co się za tym kryło?

Czy możliwe, aby pozostawił z góry napisane kartki z poleceniem ich wysyłania? Jeżeli tak, to komu dał to polecenie? Komu i dlaczego? Po co było mu potrzebne stwarzanie pozorów, że znajduje się w Marsylii, skoro w tym czasie był w Paryżu, o czym najlepiej wiedziała?

Nagle uderzyła ją nowa myśl. Była to refleksja tak szokująca, że wyprostowała się w fotelu i niby nieruchomy manekin przez dłuższą chwilę siedziała wpatrzona w jeden punkt. (Potem przypomniała sobie, że był to kluczyk tkwiący w zamku szafy).

Jeśli pocztówki były napisane z góry i wysyłane przez kogoś innego, to dlaczego Mond zdekonspirował następnie tę mistyfikację? Przecież tamten wieczór ujawił całą grę? Gdzież więc tkwi to ostateczne rozwiązanie całej zagadki?

Poczuła, że jest gotowa na wszystko. Musi dowiedzieć się prawdy, nie może czekać biernie, aż ta pajęcza nić, którą czuła wokół siebie, spęta ją całkowicie!

Ze złością wsunęła kartki do torebki i pod wpływem nagłej decyzji zabrała się do pakowania. W ciągu kwadransa mały neseser był gotowy do podróży. Ustaliła telefonicznie godzinę odjazdu pociągu pospiesznego do Marsylii, Najwygodniejszy był ten, którym jechał Mond.

Siedząc już w wagonie zaczęła się zastanawiać, czy mądrze zrobiła udając się w tę podróż, czy chcąc walczyć z nieznanym niebezpieczeństwem, nie naraża się na jeszcze większe i bardziej konkretne. Zrobiło się jej nieswojo Ale pociąg pędził już w noc z dudnieniem i kołysaniem

126

ciężkich wagonów. Za późno było na zmianę decyzji. Zrezygnowana, wtuliła się w kąt miękkiego siedzenia i zamknęła oczy probując zasnąć. Miarowy stukot kół działał usypiająco, ale rozdygotane nerwy nie pozwalały na sen.

W pewnej chwili uniosła powieki i spostrzegła utkwione w siebie spojrzenie siedzącego naprzeciw mężczyzny. Jego ciemne oczy świeciły spod gęstych, krzaczastych brwi. Przyglądał się jej badawczo, ale widząc że nie śpi, natychmiast prześliznął się spojrzeniem dalej. W półmroku przysłoniętej lampy nie mogła dokładnie rozeznać jego rysów. Zauważyła jedynie, że opierał złożone dłonie na lasce, która miała kościaną rączkę.

Opuściła powieki pełna nowego niepokoju. Co oznacza to badawcze spojrzenie? Czy jest śledzona? A może było to tylko spojrzenie mężczyzny, któremu się podobała? Wreszcie nie wiadomo kiedy zasnęła.

Obudziła się w blasku porannego słońca. Pierwsze jej spojrzenie padło na miejsce zajmowane przez nieznajomego. Było puste. Obok niej drzemała jakaś starsza para, a pod oknem czytał gazetę siwy staruszek.

Zbliżało się już południe, kiedy po przesiadce na Tulon, wysiadła w La Ciotat. Była zmęczona i zdawało się jej, że jest lepka od brudu.

Pensjonat „Lotos" mieścił się nad samym morzem, nieomal zawieszany na skraju urwiska. Bezmierny, granatowy obszar kończył się ostrą linią horyzontu. Grzywiaste fale biegły dołem, rozbijając się o skalisty brzeg. Długie pasma piany, niby strzępki waty, znaczyły granicę ziemi i wody.

Roztrzęsiona taksówka zatrzymała się przed podjazdem. Ewa weszła do chłodnego holu z walizeczką w ręku.

Rozejrzała się ciekawie dokoła. Hol był mały. Znajdowała się w nim pusta obecnie szatnia oraz lada recepcji. Poprzez otwarte dwuskrzydłowe drzwi widać było salę jadalną z bufetem umieszczonym w głębokiej wnęce. Schody z holu prowadziły zapewne do pokoi na piętrze.

CIĄG DALSZY NASTĄPI